

Wojciech KACZMAREK

„SAMA Z NIM”
Carmen Hernández Barrera
i budowanie wtajemniczenia chrześcijańskiego
w ramach Drogi Neokatechumenalnej*

Dzięki przepowiadaniu kerygmatu, obwieszczającego prawdę o grzechu, który czyni człowieka „martwym”, oraz odpowiedzi Boga, który przywraca temu „martwemu” człowiekowi życie, powstawała wspólnota żyjąca w jedności i miłości, słuchająca Słowa Bożego i odpowiadająca na nie w żywej liturgii. Życie tej wspólnoty przypominało wędrówkę ludu Bożego przez pustynię, ludu walczącego z pokusami, sądami, nieakceptacjami. Wiara okazała się procesem uobecniającym się w drodze, tak jak Bóg uformował wiarę Abrahama.

Przyjdź, Jezu, oświeć moje życie. Nie chcę ani nie pragnę niczego. Być sama. A to bez Ciebie jest całkowitą śmiercią¹.

Carmen Hernández Barrera

Tytuł proponowanej refleksji – zapewne nieco zaskakujący – wymaga wyjaśnienia. Mogłoby się bowiem wydawać, że samotność wyklucza wspólnotę, wszak najczęściej kojarzona bywa z brakiem relacji między ludźmi, stanowi rezultat pewnej przeszkody w komunikacji z innymi i w efekcie zamyka człowieka w jego wnętrzu². Przypatrując się życiu i posłudze Carmen Hernández Barrery, współinicjatorce Drogi Neokatechumenalnej, a dziś kandydatki na ołtarze, będziemy jednak musieli uznać, że w jej przypadku samotność nie wykluczała budowania wspólnoty, więcej: przeżywana przez nią samotność okazała się czynnikiem, który wyzwalał w niej głęboki poziom relacji z innymi poprzez pierwotną i bogatą relację z Chrystusem. W oparciu o tę relację w życiu Carmen Hernández Barrery realizowała się wyjątkowa comunio personarum, którą będę chciał pokazać w toku poniższego wywodu.

Współczesny kształt, jaki wtajemniczenie chrześcijańskie przybrało i wciąż realizuje w ramach Drogi Neokatechumenalnej, papież Benedykt XVI uznał za

* Zgodnie z życzeniem autora artykułu w tekście w większości przypadków zachowano niestandardową pisownię i odmianę imion i nazwisk hiszpańskich.

¹ C. Hernández Barrera, *Dzienniki. 1979-1981*, tłum. pod kier. P. Jutkiewicza, Częstochowa, Edycja Świętego Pawła, 2021, s. 16.

² Zob. K. Stola, hasło „Samotność”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2012, kol. 990-992.

„szczególny dar, wzbudzony przez Ducha Świętego”³, niemniej swoją swoistą formę zawdzięcza ono doświadczeniu inicjatorów: Carmen Hernández Barrery i Francisca José Eduarda Argüello Wirtza, używającego wszędzie nazwiska Kiko Argüello. Przedmiotem mojej uwagi stanie się przede wszystkim wkład Carmen Hernández Barrery w to dzieło.

Definiując naturę i cel Drogi Neokatechumenalnej w posłudze dla Kościoła, Jan Paweł II powiedział: „Uznaję Drogę Neokatechumenalną za itinerarium formacji katolickiej ważnej dla społeczeństwa i czasów dzisiejszych”⁴. Równocześnie Stolica Święta nadała dożywotnio Kiko Argüello i Carmen Hernández tytuł inicjatorów Drogi⁵, która pozostając w „służbie Biskupom, stanowi „jeden ze sposobów diecezjalnej realizacji wtajemniczenia chrześcijańskiego i stałego wychowania wiary”⁶.

Kim była Carmen Hernández Barrera i dlaczego warto przyjrzeć się jej działalności i życiu? Polski czytelnik miał okazję zapoznać się dotychczas jedynie z niewielkim fragmentem jej zapisków zawartym w *Dziennikach* z lat 1979-1981⁷. Pisma te ukazują specyfikę oddziaływania osoby Hernández Barrery na uczestników ewangelizacji. Po lekturze tego tekstu papież Franciszek w liście do Kiko Argüello pisał: „Drogi Bracie, Otrzymałem wydanie *Dzienników*, pisanych przez Carmen Hernández w latach 1979-1981. Dziękuję za ten dar. Raduje mnie bardzo fakt, że przez te strony daje się odczuć świadectwo wielkiej miłości do Jezusa, którego światło przemienia cierpienie w ofiarę, zmęczenie w radość, życie w czas do ewangelizowania. Niech Bóg wspomóż Drogę, aby w każdym momencie zasiewała Ewangelię z radością i bez zastrzeżeń, z wiarą i pokornym posłuszeństwem, czyniąc z prób i trudności powód do chlubienia się w Panu Jezusie (por. 2 Kor 12)”⁸. Sam Kiko Argüello zaś w swoim wstępie do zapisków Hernández Barrery dzielił się własnymi

³ B e n e d y k t XVI, *Wszyscy chrześcijanie powinni głosić Ewangelię* (Przemówienie do przedstawicieli Drogi Neokatechumenalnej, Watykan, 17 I 2011), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32(2011) nr 3(331), s. 19.

⁴ J a n P a w e ł II, List *Ogniquilvolta* do biskupa Paula Josefa Cordesa (Watykan, 30 VIII 1990), w: *Neocatechumenale iter. Statuta; Droga Neokatechumenalna. Statut* [ad experimentum, 2002], Fondazione Famiglia di Nazareth – Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych, Rzym–Lublin, [2002], s. 156.

⁵ Zob. *Neocatechumenale iter. Statuta; Droga Neokatechumenalna. Statut* [zatwierdzenie definitywne, 2008], Fondazione Famiglia di Nazareth – Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych, Rzym–Lublin [2008], art. 34 § 1, § 2, § 3, s. 63.

⁶ Zob. tamże, art. 1 § 2, s. 21.

⁷ Wkrótce w wydawnictwie Edycja Św. Pawła ukaże się (w przekładzie Joanny Smendy) polska edycja biografii Carmen Hernández Barrery autorstwa Aquilino Cayueli (zob. A. C a y u e l i a, *Carmen Hernández. Notas Biográficas*, Biblioteca de Autores Cristianos, Madrid 2020). Wszystkie cytaty z tej pozycji podaję w przekładzie Joanny Smendy.

⁸ F r a n c i s z e k, *List do Kiko Argüello* (Watykan, 18 VIII 2017), w: Hernández Barrera, dz. cyt., s. 5.

odczuciami: „Mówią Ojcowie Pustyni: «Kochaj Chrystusa, a pójdą za tobą tysiące...». Miłość do Chrystusa, którą te *Dzienniki* ukazują, jest niesamowita. Wydaje się, jakby Pan Jezus zamknął dla niej wszystkie bramy przez ogromne cierpienie, aby mogła zjednoczyć się z Nim, z Nim samym; stąd też skrajna wolność Carmen: nie interesowało ją nic z tego świata, jedynie miłość do Chrystusa. Jest naprawdę czymś heroicznym, że Carmen była ze mną pięćdziesiąt lat, ciągle cierpiąc w milczeniu. Bez pokazywania tego nikomu, sama z Nim. Pewnego dnia mówi: «Panie, nie pragnę już nic od tego życia. Biedna i bez niczego, przychodzi mi najszybsze pragnienie Twojej wyjątkowej obecności. Świętość, Panie, ukryte pragnienia świętości, ofiary, wypełnienia dnia Twoją obecnością. Modlitwa. Panie, Ty sam przybądź i napełnij sensem dobro, rzeczy. Umocnij wiarę Kiko» (nr 77). Teraz rozumiem bardziej wiele owoców Drogi. Bóg dał nam siostrę z wyjątkowym stopniem świętości i nie mogło być inaczej, jeśli weźmie się pod uwagę wagę misji, którą nam Bóg powierzył. Kiedy czytam o miłości do Chrystusa, czuję się mały i biedny, i nie wiem, jak wynagrodzić Bogu za ogromną łaskę, którą było mieć Carmen jako towarzyszkę w misji. Pięćdziesiąt lat bez chwili zatrzymania: podróże, skrutinia, odwiedzanie tylu wspólnot w Madrycie, Zamorze, Barcelonie, Paryżu, Rzymie, Florencji, Ivrei... Ciągłe słuchając każdego brata – o jego życiu, o jego cierpieniach, o jego historii, oświecając ją w świetle wiary, chwalebego krzyża naszego Pana Jezusa”⁹.

Przywołane tu dwie wypowiedzi wyraźnie syntetyzują rolę, jaką Carmen Hernández Barrera odegrała w wypracowaniu ostatecznego kształtu wtajemniczenia chrześcijańskiego realizowanego poprzez Drogę Neokatechumenalną. Spójrzmy zatem na proces formowania się jej osoby.

SYLWETKA CARMEN HERNÁNDEZ BARRERY

Carmen urodziła się w 27 listopada 1930 roku w miejscowości Ólvega w prowincji Soria w Hiszpanii. Dzieciństwo spędziła w domu rodzinnym w Tudeli. Była piątą z dziewiątki rodzeństwa (miała czterech braci i cztery siostry). Uczęszczała do szkoły prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr Naszej Pani w Tudeli, znajdującej się w sąsiedztwie szkoły dla chłopców, prowadzonej przez Towarzystwo Jezusowe. Ta bliskość jezuitów, którzy prowadzili też zajęcia w szkole, do której uczęszczała Carmen, owocowała w jej dorosłym życiu. Pod wpływem ducha misyjnego oraz nabożeństwa do św. Franciszka Ksawerego w młodej uczennicy zrodziło się powołanie do misji. Po przeprowadzce rodziny Carmen Hernández Barrery z Tudeli do Madrytu w roku

⁹ Nota Kiko Argüello, w: Hernández Barrera, dz. cyt., s. 7n.

1945 piętnastoletnia wówczas dziewczyna podjęła pierwszą próbę spełnienia swoich planów misyjnych. Za pośrednictwem pewnego jezuitę, krewnego ze strony matki, czyniła starania, by wyjechać na misje do Indii, lecz zamiar ten wywołał ostry sprzeciw jej ojca. Próby wyjazdu na misje powtarzała potem kilkakrotnie, aż do matury, którą uzyskała, mając siedemnaście lat.

Z polecenia ojca w roku 1948 rozpoczęła studia z zakresu fizyki i chemii na Uniwersytecie w Madrycie, żywiła już wówczas jednak całkowitą pewnością co do ważnego miejsca ewangelizacji w jej życiu. Dzięki jezuitę, o. Valentinowi Sánchezowi Ruizowi, który prowadził apostolat wśród młodych w Madrycie, Carmen poznała medytację jezuitęką i ćwiczenia duchowe św. Ignacego oraz wtajemniczenie w modlitwę oparte na Piśmie Świętym. Wiele zawdzięczała też polecenym jej przez ojca Suareza książkom o. Luisa de la Puente poświęconym tym zagadnieniom, a szczególnie jego pracy *Meditaciones. Espirituales de los misterios de nuestra santa fe*¹⁰. Lektury te oraz kierownictwo duchowe ojca Sancheza przyczyniły się do pogłębienia jej modlitwy z Pismem Świętym, co w połączeniu z doświadczeniem modlitewnym Kiko Argüello otrzymało w późniejszym okresie specyficzną formę lektury Biblii przyjętą we wspólnotach neokatechumenalnych. Bardzo ważnym elementem formacji stała się bowiem tak zwana skrutacja, polegająca na medytacji i „docieraniu” – dzięki odnośnikom zawartym w Biblii Jerozolimskiej – do różnych miejsc w Piśmie Świętym rzucających światło na problemy życiowe osoby i pozwalających jej otrzymać wskazówki, jak pełnić wolę Boga.

W roku 1951 Hernández Barrera ukończyła studia, ale do uzyskania tytułu brakowało jej zaliczenia jednego egzaminu. W tamtym też czasie – zapewne wbrew swojej woli – zaczęła pracę w fabryce chemicznej swojego ojca w Andújar, w której prowadzono rafinację oliwy. Dzięki spotkaniu z jezuitę o. Moisésem Domenzáinem Yárnozem podjęła decyzję o wstąpieniu do założonego przez niego żeńskiego Instytutu Misjonarek Chrystusa Jezusa w Javier¹¹. Opuściła wówczas ojca i dom rodzinny i w roku 1953 rozpoczęła nowicjat. Zaległy egzamin zdała już jako postulanka, a dyplom ukończenia studiów otrzymała w roku 1954. Przez pewien czas myślała o dalszej nauce i studiach medycznych, ale najważniejsze były dla niej misje.

Instytut Misjonarek Chrystusa miał charakter całkowicie misyjny i podlegał Kongregacji Rozkrzewiania Wiary (Congregatio de Propaganda Fide). 3 października 1954 roku Carmen Hernández Barrera przyjęła habit i imię zakonne Maria Carmen od Jezusa. Po odbyciu nowicjatu, rozpoczynając życie zakonne, wyjechała do Walencji, by tam, między rokiem 1957 a 1960,

¹⁰ Zob. L. de la Puente, *Meditaciones. Espirituales de los misterios de nuestra Santa Fe*, Apostolado de la Prensa, Madrid 1953.

¹¹ Na temat założeń tego instytutu zob. C a y e l a, dz. cyt., s. 57-59.

odbyć studia na Wydziale Teologicznym Papieskiego Instytutu Regina Mundi. Środowisko teologiczne Walencji było wówczas mocno zaangażowane w dyskusje o kształcie odnowy teologicznej i liturgicznej w Kościele, które wzmogły się zwłaszcza po ogłoszeniu przez Jana XXIII przygotowań do Soboru Watykańskiego II. Na wykładach z dogmatyki Carmen poznała główne linie odnowy teologii i liturgii proponowane przez Emila Sauresa OP, wybitnego hiszpańskiego liturgistę, którego poglądy zbliżały się do myśli teologów francuskich: Marie-Dominique Chenu i Yves'a Congara. Z francuskimi liturgistami współpracował on w późniejszym okresie jako ekspert Soboru Watykańskiego II. Carmen studiowała też pod kierunkiem innego wybitnego teologa z tego instytutu, a mianowicie o. Marceliana Llamery, w późniejszym czasie także eksperta soborowego. Pod jego kierunkiem napisała w roku 1960 pracę dyplomową zatytułowaną „Necesidad de la oración en el pensamiento de Pio XII” [„Potrzeba modlitwy w myśli Piusa XII”), wieńcząc w ten sposób studia teologiczne stopniem „magna cum laude”¹². Praca nie tylko opisywała konieczność modlitwy zalecanej przez Piusa XII w trudnych chwilach drugiej wojny światowej, ale także ukazywała modlitwę jako środek komunikacji człowieka z Bogiem i jako narzędzie oświeclające historię życia każdego człowieka. Bogactwo refleksji i doświadczeń naukowych, jakie Hernández Barrera wyniosła ze studiów w Walencji, odegrało istotną rolę w sposobie, w jaki kształtowała ona później rzeczywistość nowo powstających wspólnot neokatechumenalnych.

Po ukończeniu studiów Hernández Barrera została wytypowana przez przełożone Instytutu Misjonarek Chrystusa Jezusa do wyjazdu na misję do Indii. Taki też był jej plan podstawowy, z którym wstępowała do Instytutu, i wydawało się, że właśnie teraz będzie się on mógł wreszcie realizować. By móc wyjechać do Indii (które w owym czasie były członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów), wraz z kilkoma innymi siostrami skierowana została do Londynu, gdzie przebywała od roku 1960 do 1961, ucząc się języka angielskiego. W tym czasie we władzach Instytutu nastąpiła jednak zmiana. Podczas pierwszej kongregacji generalnej wybrano nową Matkę Generalną i nowe matki wikariuszki, kierujące poszczególnymi domami zakonnymi. Nowo wybrane władze przeorientowały dotychczasową formułę Instytutu, ograniczając posługę siostr tylko do terenu Hiszpanii. Działalność misyjna została zatem praktycznie zawieszona. W drodze powrotnej z Londynu Carmen Hernández Barrera zatrzymała się w Barcelonie, w domu, w którym miała zamieszkać po nowicjacie. Matka Wikariuszka potwierdziła decyzję o wycofaniu się Instytutu z działalności misyjnej. Hernández Barrera próbowała jeszcze mediacji u arcybiskupa Barcelony Mons. Marcelina Olaechei. Była zawiedziona decyzją

¹² Por. tamże, s. 95.

zamykającą jej wyjazd do Indii. Pozostawała w tym czasie w kontakcie z o. profesorem Alfredem Mondrią, wykładowcą teologii moralnej w Instytucie Teologicznym. Ważył się jej los, musiała podjąć decyzję, czy pozostanie zakonnica, czy opuści Instytut. Decyzję o wystąpieniu z Instytutu Misjonek Chrystusa podjęła jednak dopiero w roku 1962, po latach wyznając, że rok ów był dla niej czasem kenozy i równocześnie łaski wniknięcia w mękę Jezusa Chrystusa. Po opuszczeniu Instytutu nadal szukała dróg realizacji swojego powołania misyjnego. W tym czasie zetknęła się z o. Pedrem Farnésem Schererem, absolwentem Wyższego Instytutu Liturgicznego w Paryżu. Był on doskonale obeznany z liniami odnowy liturgicznej, które zostały wkrótce podjęte przez Sobór Watykański II. Doktorat i kompetencje w zakresie historii liturgii uzyskał, współpracując z o. Bernardem Bottem i Luisem Bouyerem, wybitnymi znawcami historii liturgii hebrajskiej i katolickiej. Od roku 1962 Farnés Scherer był wykładowcą w Instytucie Liturgicznym Uniwersytetu w Salamance, a rok później prowadził serię wykładów w Barcelonie i wtedy też na jego zajęcia trafiła Carmen Hernández Barrera. Hiszpański liturgista przedstawiał na nich paschalne źródła eucharystii i postulował odnowę eklezjologii, by ukazać Kościół jako „światło dla narodów”. Żywy kontakt Hernández Barrery z Farnésem Schererem oraz innymi autorami odnowy soborowej mocno odcisnął się na kształcie późniejszych katechez Drogi Neokatechumenalnej. Hernández Barrera pokazywała w nich na przykład, że aby dojść do Paschy, do „dynamizmu” Zmartwychwstania, trzeba zacząć od wniknięcia w powołanie Abrahama i w sens jego wędrówki do Kanaanu, potem „zanurzyć się” w Słowie Boga, który „mówił” do Izraela przez wydarzenia, rozpoznać w wyjściu Hebrajczyków z Egiptu drogę każdego człowieka z niewoli grzechu do wolności życia z Bogiem, a także odnieść wędrówkę ludu przez pustynię do pokus i zmagañ, jakich doświadcza chrześcijanin w swoim życiu. Dopiero w akcie pełnej akceptacji Krzyża, którego figurą w tym ujęciu jest pustynia, można wejść do Ziemi Obiecanej, czyli do życia z Bogiem w świętości i pokoju¹³.

W końcu sierpnia 1963 roku Carmen Hernández Barrera wyjechała do Ziemi Świętej. Podróż ta również wywarła istotny wpływ na jej przyszły sposób przeopowiadania i szerzej, na formowanie się katechez Drogi. Szczególnie ważnymi miejscami w Izraelu były dla niej: Góra Błogosławieństw w Galilei, Skała Prymatu Piotra nad Jeziorem Galilejskim, miejsce narodzin Jana Chrzciciela w Ein-Karen i Jerozolima z Bazyliką śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Tym też szlakiem zmierzać będą później wspólnoty neokatechumenalne odnawiające swoje przyrzeczenia chrzcielne. W roku 1964, po powrocie do Hiszpanii, Carmen Hernández Barrera włączyła się w ewangelizację prowadzoną w Madry-

¹³ Zob. *Wypowiedź Carmen Hernández*, w: *Neokatechumenale iter. Statuta; Droga Neokatechumenalna. Statut [ad experimentum, 2002]*, s. 105-110.

cie wśród ubogich – nadal trwała wówczas przy zamiarze powołania grupy świeckich katechistów, którzy wyruszą razem z nią na misje. Myślała wówczas o misjach w Boliwii, dokąd udały się jej przyjaciółki, które, podobnie jak ona, opuściły zgromadzenie. Wiedzioną tym planem, znalazła się w madryckiej dzielnicy slumsów, Palomeras Altas. I tu, po raz kolejny, nastąpiła zasadnicza zmiana w jej planach dotyczących realizacji otrzymanego powołania: odkryła, że jej misją stanie się ewangelizacja w ramach Drogi Neokatechumenalnej.

CARMEN HERNÁNDEZ BARRERA
I POCZĄTEK DROGI NEOKATECHUMENALNEJ

W slumsach poznała Kiko Argüello. Pan pozwolił im odkryć moc przepowiadania kerygmatu i zobaczyć wśród mieszkańców tych slumsów cud narodzin wspólnoty. Ich oczom ukazała się radykalna przemiana ludzi mieszkających w tamtejszych barakach. Dotąd żyli w nędzy i najczęściej poza moralnością chrześcijańską, w nienawiści do tych, którzy w ich mniemaniu dopuścili się wobec nich niesprawiedliwości. Teraz, gdy zetknęli się z przepowiadaniem Ewangelii, zaczęli żyć inaczej¹⁴. Przepowiadanie im dobrej nowiny o Jezusie Chrystusie dokonało w nich najpierw zmiany moralnej, która przełożyła się na zmianę społeczną, zapragnęli bowiem żyć uczciwie, szanując innych, okazując miłość wobec siebie i wobec współmieszkańców. Przemiana ta skonkretyzowała się w wyjątkowo skutecznej syntezie katechetycznej, której podstawą był „trójnóg”: Słowo Boże – Liturgia – Wspólnota. Dzięki przepowiadaniu kerygmatu, obwieszczającego prawdę o grzechu, który czyni człowieka „martwym”, oraz odpowiedzi Boga, który przywraca temu „martwemu” człowiekowi życie, powstawała wspólnota żyjąca w jedności i miłości, słuchająca Słowa Bożego i odpowiadająca na nie w żywej liturgii. Życie tej wspólnoty przypominało wędrówkę ludu Bożego przez pustynię, ludu walczącego z pokusami, sądami, nieakceptacjami. Wiara okazała się procesem uobecniającym się w drodze, tak jak Bóg uformował wiarę Abrahama. Ta ukazująca się synteza przepowiadania kerygmatu i zmiany życia stała się później kluczowym momentem w rozwoju wspólnot neokatechumenalnych na całym świecie.

Wizytujący tę pierwszą wspólnotę w roku 1964 arcybiskup Madrytu Casimiro Morcillo, aktywny uczestnik trwającego wówczas Soboru Watykańskiego II, rozpoznał w tym dziele praktyczną realizację zamiarów, jakie formułowali ojcowie soborowi, mówiąc o potrzebie przywrócenia katechumenatu pochrzciel-

¹⁴ Kiko Argüello opisał tę przemianę w książce *Kerygmat. Z ubogimi w barakach. Doświadczenie Nowej Ewangelizacji: missio ad gentes* (por. K. A r g ü e l l o, *Kerygmat. Z ubogimi w barakach. Doświadczenie Nowej Ewangelizacji: missio ad gentes*, Gaudium, Lublin 2013, s. 17-66).

nego jako formy wtajemniczenia chrześcijańskiego dla dorosłych. Szczególnie mocno potrzebę tę akcentował wówczas młody biskup Karol Wojtyła. Podczas pierwszej sesji soborowej, 7 listopada 1962 roku, wskazywał, że sakrament chrztu powinien mieć również wymiar duszpasterski. To rozszerzenie rozumienia inicjacji chrześcijańskiej jego zdaniem „powinno mieć wielkie znaczenie szczególnie w naszych czasach, kiedy nawet ludzie ochrzczeni nie są wystarczająco wprowadzeni w całą prawdę życia chrześcijańskiego”¹⁵. Potrzeba ta sformułowana została później w Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, w której czytamy: „Należy przywrócić różne stopnie katechumenatu dorosłych, pozostawiając wprowadzenie go w życie uznaniu ordynariusza miejscowego. Dzięki temu czas katechumenatu, przeznaczony na odpowiednie urobienie katechumena, będzie uświęcony przez obrzędy liturgiczne spełniane w kolejnych odstępach czasu”¹⁶.

Karol Wojtyła nie tylko postulował przywrócenie katechumenatu jako właściwej formy przygotowania dorosłych do chrztu, ale wskazywał także na potrzebę pogłębionego przeżywania wigilii paschalnej, z której wypływają źródła wiary i owoce świadomego przeżywania inicjacji chrześcijańskiej¹⁷. Podczas debat soborowych podkreślał: „Inicjacja nie dokonuje się poprzez sam chrzest, ale i przez katechumenat, kiedy człowiek dorosły jest przygotowywany do kierowania całym swoim życiem w sposób chrześcijański. Jest zatem przygotowywany, przynajmniej pośrednio, również do pozostałych sakramentów, których mocą życie ludzkie staje się rzeczywiście chrześcijańskie”¹⁸.

W tym kontekście możemy też lepiej zrozumieć reakcję arcybiskupa Morcillo, który w barakach ujrzał wspólnotę zespoloną wokół Pisma Świętego i Eucharystii. Świadkowie opisywali jego radość i wzruszenie oraz komentarz mówiący, że dostrzegł w tej wspólnocie pierwszy owoc Soboru¹⁹. Arcybiskup poprosił, by Kiko Argüello i Carmen Hernández przenieśli to doświadczenie do parafii jako właściwego miejsca kształtowania się dojrzałych chrześcijan, by dzieło to mogło wydać owoc jako wtajemniczenie chrześcijańskie dla dorosłych, dostosowane do czasów współczesnych²⁰.

¹⁵ K. W o j t y ł a, *Przemówienie na XIV zebraniu Soboru o reformie liturgicznej*, w: *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II. Zbiór wystąpień*, red. R. Skrzypczak, Wydawnictwo AA, Kraków 2020, s. 186.

¹⁶ Sobór Watykański II, Konstytucja o Świętej Liturgii *Sacrosanctum concilium*, nr 64, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Éditions du Dialogue, Paris 1967, s. 37.

¹⁷ Jako młody ksiądz Karol Wojtyła napisał na ten temat artykuł analizujący zmiany, które Pius XII wniósł do celebracji liturgii wigilii paschalnej (zob. K. W o j t y ł a, *Katechumenat XX wieku*, „Znak” 7(1952) nr 4(34), s. 402-413).

¹⁸ T e n Ź e, *Przemówienie na XIV zebraniu Soboru o reformie liturgicznej*, s. 185n.

¹⁹ P o r. A r g ü e l l o, *Kerygmat. Z ubogimi w barakach*, s. 59.

²⁰ W tym duchu pomyślany został także dokument Kongregacji ds. Kultu Bożego dotyczący obrzędu chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych (zob. *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemnicze-*

Kiko Argüello i Carmen Hernández odpowiedzieli na to wezwanie i w ten sposób rozpoczęło się dzieło wkrótce rozpoznane przez Kościół jako Droga Neokatechumenalna. Dzięki interwencji arcybiskupa Madrytu zaczęły w tamtejszych parafiach powstawać wspólnoty neokatechumenalne, a z czasem pojawiły się one także w Rzymie, Florencji i Wenecji, dokąd udali się inicjatorzy Drogi ze specjalnym listem polecającym od arcybiskupa Morcillo. Po roku 1969 powołani przez Kiko Argüello i Carmen Hernández katechiści wędrowni zanieśli to dzieło do parafii na całym świecie.

Co wniosła do tego doświadczenia Carmen? Na pewno trudno ocenić i wskazać wszystkie elementy jej oddziaływania na kształt tej nowej formy wtajemniczenia chrześcijańskiego. Ona sama mówiła, że dopiero dzięki arcybiskupowi Morcillo uzyskała potwierdzenie swojej misji współtworzenia – wraz z Kiko – tego dzieła odnowy Kościoła. Dbała zwłaszcza o bliski kontakt Drogi z nauczaniem papieskim i Magisterium Kościoła. Jej miłość do Kościoła, a zwłaszcza do posługi Papieża, zaznaczała się w wielu katechezach. Uważała zresztą, że bliskość Drogi z nauczaniem Ojca Świętego jest gwarancją katolickiego wymiaru tworzącego się itinerarium. Tak było od samego początku rozwoju Drogi. Zaangażowanie Kiko Argüello i Carmen Hernández zostało bardzo dobrze przyjęte przez Pawła VI, który nie tylko potwierdził katechumenalny charakter utworzonych przez nich wspólnot, ale pomógł też w ich uznaniu jako owocu Soboru Watykańskiego II. Szczególnie wyraźnie dało się tę pełną aprobatę Papieża dostrzec, gdy 8 maja 1974 roku podczas audiencji ogólnej w Watykanie powiedział: „Wiem, że w waszych wspólnotach usiłujecie wspólnie zrozumieć i rozwinąć bogactwo waszego chrztu i konsekwencje waszej przynależności do Chrystusa. [...] Przeżywanie i rozwijanie tego przebudzenia jest tym, co nazywacie formą katechumenatu pochrzcielnego, który będzie mógł odnowić w dzisiejszych wspólnotach chrześcijańskich te znaki dojrzałości i pogłębienia, które w Kościele pierwotnym osiągnęto w okresie przygotowania do chrztu. Wy czynicie to po chrzcie. «Przed», czy «po» jest – powiedziałbym – rzeczą drugorzędną. Faktem jest, że wy zmierzacie do autentyzmu, do pełni, do konsekwencji, do szczerości życia chrześcijańskiego”²¹.

nia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Księgarnia Św. Jacka, Katowice 1988, s. 138-140 – rozdz. 4, „Przygotowanie do bierzmowania i eucharystii dorosłych, którzy przyjęli chrzest jako dzieci, ale nie otrzymali pouczenia w wierze”), gdzie proponuje się użycie w katechezie dla dorosłych ochrzczonych, ale niewystarczająco katechizowanych niektórych rytów właściwych katechumenatowi (por. tamże, s. 138).

²¹ P a w e ł VI, *Do wspólnot neokatechumenalnych*, w: *Droga Neokatechumenalna w wypowiedziach Pawła VI i Jana Pawła II*, Kerygma, Lublin 1993, s. 30n. Wypowiedź ta została potwierdzona przez Kongregację ds. Kultu Bożego w jej oficjalnym organie (zob. *Un commento della Sacra Congregazione per il Culto Divino*, „Notitiae” 1974, nr 95-96, s. 229, zob. też: *Droga Neokatechumenalna w wypowiedziach Pawła VI i Jana Pawła II*, s. 254). Po raz pierwszy wyrażono wówczas oficjalną

Inicjatorzy Drogi Neokatechumenalnej znali też osobiście Ojca Świętego Jana Pawła I w czasach, kiedy jako kard. Albino Luciani sprawował posługę jako patriarcha Wenecji. Także on pełen był uznania dla ich misji i przykładął wielką wagę do zrozumienia Drogi przez swoich współpracowników, a zwłaszcza przez proboszczów.

Najwięcej pomocy otrzymywali jednak jej założyciele od Jana Pawła II, z którym łączyły ich też najbliższe relacje. Papież towarzyszył Drodze na jej najważniejszych etapach. Wcześniej, jako metropolita krakowski, kard. Karol Wojtyła wyraził w roku 1977 zgodę na rozpoczęcie katechez w diecezji krakowskiej, w Rzymie zaś, już jako papież, podczas wizytacji w parafiach miał okazję zobaczyć dojrzałe owoce przepowiadania kerygmatu w tamtejszych wspólnotach neokatechumenalnych. Carmen Hernández i Kiko Argüello mieli też okazję spotykać się z Janem Pawłem II na prywatnych audiencjach w Watykanie i w Castel Gandolfo. Spotkania te dały wspólnotom ogromny impuls ewangelizacyjny i potwierdziły pełne zaufanie Papieża do kształtu itinerarium wiary dojrzałej, jaki Droga proponowała dla Kościoła. Wyraziło się to dobitnie w jego liście *Ogniqualvolta*²² – skierowanym, za pośrednictwem bp. Paula Cordesa, któremu powierzył „ad personam” apostołat wspólnot neokatechumenalnych, do wszystkich biskupów Kościoła na świecie. Jan Paweł II nie tylko wskazał w tym liście na owoce Drogi, ale przede wszystkim zdefiniował naturę jej charyzmatu: „Liczni Bracia w Biskupstwie uznali owoce tej Drogi. Pragnę jedynie wspomnieć ówczesnego Biskupa Madrytu, Casimiro Morcillo, w którego diecezji pod którego rządami zrodziły się w roku 1964 Wspólnoty Neokatechumenalne, przyjęte przez niego z tak wielką miłością. Po więcej niż dwudziestu latach istnienia Wspólnot rozsianych na pięciu kontynentach:

– mając na uwadze nową witalność, która ożywia parafię, zapala misyjny i owoce nawrócenia, które wypływają z gorliwości katechistów wędrownych, a ostatnio z dzieła rodzin ewangelizujących zdechrystianizowane obszary Europy i całego świata;

– biorąc pod uwagę powołania, wzbudzone przez Drogę, do życia zakonnego i do prezbiteratu oraz narodziny diecezjalnych Kolegiów formacji do prezbiteratu dla nowej ewangelizacji, jak „Redemptoris Mater” w Rzymie;

– po zapoznaniu się z dokumentacją przedstawioną mi przez waszą Ekscelencję; przyjmując prośbę do mnie skierowaną, uznając Drogę Neokatechumenalną za itinerarium formacji katolickiej ważnej dla społeczeństwa i czasów dzisiejszych.

Wyrażam życzenie, by Bracia w Biskupstwie docenili i wspomogli – razem ze swymi prezbiterami – to dzieło dla nowej ewangelizacji, aby ono reali-

aprobate dla sposobu działania wspólnot i elementów charakterystycznych w sprawowanych przez nie liturgiach.

²² Zob. J a n P a w e ł II, dz. cyt., s. 155-157.

zowało się zgodnie z liniami zaproponowanymi przez inicjatorów, w duchu posługi Ordynariuszowi miejsca i w komunii z nim oraz w kontekście jedności Kościoła partykularnego z Kościołem Powszechnym²³.

W ten sposób Papież nie tylko potwierdził szczególną rolę inicjatorów Drogi, ale uznał ją też za magna charta tego typu inicjacji chrześcijańskiej dla całego Kościoła. Po tej deklaracji nastąpiły jego dalsze działania wzmacniające wymiar ewangelizacyjny wspólnot²⁴. „Nowa ewangelizacja”, termin, który pojawił się w słowniku Jana Pawła II w roku 1979²⁵, uwyraźnił swoją treść właśnie w kontekście Drogi. O jego pełnym zaangażowaniu w tę inicjatywę świadczy fakt, że kilkaset rodzin reprezentujących Drogę wysłał na misje w ramach nowej ewangelizacji do najbardziej zdechrystianizowanych obszarów świata i że wspierał otwieranie diecezjalnych seminariów misyjnych „Redemptoris Mater” – pierwsze z nich powstało w Rzymie w roku 1987, a potem pojawiły się one w stu innych miejscach na całym świecie. W roku 1988 Jan Paweł II odbył specjalną podróż do Międzynarodowego Centrum Drogi Neokatechumenalnej w Porto San Giorgio we Włoszech, by odprawić dla tamtejszej wspólnoty Eucharystię i posłać kolejne rodziny na misje²⁶. Finalnym akcentem jego działań, podkreślających wagę charyzmatu Drogi dla misji Kościoła, było skierowanie prośby do inicjatorów Drogi o sformułowanie jej statutu. Redakcja tego dokumentu nie była łatwa, przede wszystkim dlatego, że katechumenalnego wymiaru wtajemniczenia chrześcijańskiego nie realizowano w Kościele od szesnastu wieków. W tworzeniu kształtu statutu ogromną rolę odegrała determinacja inicjatorów Drogi, a zwłaszcza interwencje Carmen Hernández. Papieska Rada ds. Świeckich, której Jan Paweł II wyznaczył zadanie koordynowania prac nad statutem Drogi Neokatechumenalnej, proponowała zdefiniować ją jako stowarzyszenie katolickie lub ruch czy też jako zrzeszenie osób ustanawiających między sobą jakiś rodzaj więzi formalnych dla osiągnięcia określonych celów w Kościele. W takim właśnie kierunku Papieska Rada ds. Świeckich proponowała przygotować dokument. Powołując się na definicję

²³ Tamże, s. 156.

²⁴ Jan Paweł II zaangażował się w 2001 roku w końcowe prace nad statutem Drogi, zlecając finalizację tego procesu kard. Jamesowi F. Staffordowi, Przewodniczącemu Papieskiej Rady ds. Świeckich (zob. t e n ż e, List do Jego Eminencji kard. Jamesa Francisca Stafforda, w: *Neocatechumenale iter. Statuta; Droga Neokatechumenalna. Statut* [ad experimentum, 2002], s. 163n.

²⁵ Po raz pierwszy Papież użył terminu „nowa ewangelizacja” w Krakowie, w homilii wygłoszonej w Nowej Hucie w roku 1979: „Tam gdzie stawia się krzyż, powstaje znak, że rozpoczyna się ewangelizacja. [...] Otrzymaliśmy znak, że na progu nowego tysiąclecia – w te nowe czasy i nowe warunki wchodzi na nowo Ewangelia. Że rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama co pierwsza” (*Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja*, Poznań 1979, Pallottinum, s. 192).

²⁶ Zob. Homilia Jana Pawła II wygłoszona podczas tej Eucharystii w: *Droga neokatechumenalna w wypowiedziach Pawła VI i Jana Pawła II*, s. 204-211.

Drogi Neokatechumenalnej stworzoną przez Jana Pawła II, który podkreślał zakładane przez nią stopniowe, fazowe prowadzenie osób do wiary dojrzałej i postrzegał ją nie jako stowarzyszenie, ale jako rodzaj itinerarium, Carmen Hernández sprzeciwiała się jednak propozycjom Rady. Podobnie Kiko Argüello sugerował, by opisać Drogę w jej działaniu w oparciu o treść katechez, jakie głoszone są w parafiach, oraz w oparciu o sposób życia praktykowany w jej wspólnotach. Ostatecznie w dialogu, jaki Papieska Rada ds. Świeckich prowadziła z inicjatorami Drogi, powstał statut odzwierciedlający i opisujący już istniejącą w Kościele rzeczywistość oraz jej apostolską praxis²⁷. Trwające prawie sześć lat prace nad statutem potwierdzone zostały przez pięć kongregacji watykańskich (Papieską Radę ds. Świeckich, Kongregację Nauki Wiary, Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Kongregację ds. Duchowieństwa i Kongregację Edukacji Katolickiej) i zatwierdzone, zgodnie z jurydyczną tradycją Kościoła, „ad experimentum” na pięć lat. Ojciec Święty Jan Paweł II stwierdził, że statut ma stanowić dla Drogi: „jasną i pewną regułę życia, punkt podstawowego odniesienia, aby ten proces formacji, którego celem jest prowadzenie wiernych do dojrzałej wiary, mógł być realizowany w sposób odpowiedni dla nauki i dyscypliny Kościoła”²⁸.

Eklezyjalna natura Drogi Neokatechumenalnej, uwyrażniona w jej statucie, stała się jeszcze jedną gwarancją autentyczności charyzmatu otrzymanego przez jej inicjatorów. Dziękując za zatwierdzenie statutu, Carmen Hernández mówiła: „Dla mnie Statut jest rusztowaniem. Rzeczą istotną jest być w Kościele, a to rusztowanie będzie w gruncie rzeczy wkładem w odnowę Kościoła zalecaną przez Sobór, żeby Kościół był naprawdę światłem, które oświeca globalizację, problem młodych, który widzimy. Młodzież idzie za tym starym Papieżem, który ma ogromną siłę przyciągania, gdyż uobecnia Piotra. Cieszę się z czytania, jakie dzisiaj słyszeliśmy [zatwierdzenie statutu odbyło się w Uroczystość Piotra i Pawła, 29 czerwca 2002 roku – W.K.]: *Ty jesteś Piotr, opoka i na tej opoce zbuduję mój Kościół*. Wierzyłam w to zawsze niewzruszenie. Kiko nic mnie nie obchodzi, ale obchodzi mnie, żeby to było w Kościele. Kiko i ja przeminiemy, jak mija wszystko, jak wszystkie zgromadzenia przeminają, ale Kościół nie. Nie przemija Kościół ze swym chrzcielnym źródłem odnowy i ze słońcem zmartwychwstania, ku któremu kroczy historia. Dziś żeglujemy. Ziemia nie jest nieruchoma. Wszechświat jest w cudownej podróży w świetle: fizyka mówi dziś, że dążymy w kierunku światła. Stąd wzrusza mnie dzisiejsze

²⁷ Charakter prawny Statutu Drogi Neokatechumenalnej wyjaśnił prof. Juan Ignacio Arrieta, sędzia Kościelnego Trybunału Państwa Watykańskiego, w specjalnym oświadczeniu (zob. J. I. Arrieta, *Refleksje kanoniczne do Statutu Drogi Neokatechumenalnej*, w: *Neocatechumenale iter. Statuta; Droga Neokatechumenalna. Statut* [ad experimentum, 2002], s. 131-137).

²⁸ *Przemówienie Ojca Świętego* (Castel Gandolfo, 21 IX 2002), w: *Neocatechumenale iter. Statuta; Droga Neokatechumenalna. Statut* [ad experimentum, 2002], s. 96.

czytanie: «Ty jesteś Piotr». Wiecie, co dzieje się w sześć dni po tej ewangelii w Cezarei Filipowej, gdzie rozgrywa się ta ewangelia? Przemienienie! [...] Dziękuję wszystkim, zwłaszcza Biskupowi Rylce, bo bitwa, którą toczyliśmy, była bardzo interesująca. On bardzo chciał nam pomagać, naprawdę, ale dla niego prawdziwą pomocą było zabezpieczyć nas jako stowarzyszenie. Walka, którą stoczyliśmy, wyszła na dobre jemu i nam, a także Papieskiej Radzie, która będzie miała wielką przyszłość we wspieraniu Drogi Neokatechumenalnej. W tej bitwie przypomniałam sobie tyle rzeczy z historii, bo zobaczyłam, że to nie my jesteśmy, ani Kiko, ani ja, ale Bóg, który działa w historii i poprzez Piotra»²⁹.

Pełną moc uzyskał statut po jego definitywnym zatwierdzeniu przez Papieża Benedykta XVI w Watykanie 11 maja 2008 roku, w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Wobec tego pierwszego zatwierdzenia wprowadzono jedynie doprecyzowanie: do artykułu 13 § 2, który zezwalał wspólnotom na celebrowanie Eucharystii w sobotę, po pierwszych niesporach niedzieli, dopisano: „Celebracje Eucharystii wspólnot neokatechumenalnych w sobotę wieczorem stanowią część niedzielnego duszpasterstwa liturgicznego parafii i są otwarte także dla innych wiernych”. Tym samym prawnie podkreślono znaczenie Eucharystii wspólnotowej w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego. Dla Carmen Hernández był to dowód troski Benedykta XVI o umocowanie eklezjalnego charakteru Drogi. Ten Papież, z którym inicjatorzy byli związani bardzo mocnymi więzami przyjaźni, wypełnił zalecenia Jana Pawła II, by kolejnym krokiem Stolicy Świętej było zatwierdzenie Dyrektorium Katechetycznego Drogi Neokatechumenalnej. Jeszcze jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary Benedykt XVI został poproszony przez Jana Pawła II o zapoznanie się z treścią katechez głoszonych przez Kiko Argüello i Carmen Hernández, otwierających w parafiach Drogę, a także katechez etapowych, rozciągniętych na całe itinerarium katechumenalne. Komisja pod kierunkiem kard. Josepha Ratzingera podkreśliła nie tylko doktrynalną wiarygodność tych katechez, ale również ich wyjątkową precyzję w diagnozie współczesnych wyzwań przed którymi stoi Kościół, a także dostosowanie ich przekazu do sytuacji egzystencjalnej współczesnego człowieka. Z tego względu Benedykt XVI uznał, że teksty katechez należy traktować jako brakujące ogniwo w prawnym umocowaniu działania Drogi w Kościele. 26 grudnia 2010 roku Papieska Rada ds. Świeckich wydała dekret w którym dotychczasowe „linie zaproponowane przez inicjatorów”³⁰, czyli trzynaście tomów katechez etapowych, kształtu-

²⁹ *Wypowiedź Carmen Hernández, w: Neocatechumenale iter. Statuta; Droga Neokatechumenalna. Statut [ad experimentum, 2002], s. 108n.*

³⁰ *Pontificio Consiglio per i Laici, Decreto di approvazione del Direttorio Catechetico del Cammino Neocatechumenale da parte del Pontificio Consiglio per i Laici, w: Il Cammino Neocate-*

jących całą formację w ramach Drogi, zostało określone jako Dyrektorium Katechetyczne Drogi Neokatechumenalnej.

Wkład Carmen Hernández w kształt dyrektorium był wieloaspektowy. Wiązał się przede wszystkim z jej doświadczeniem modlitwy oraz z formacją, jaką otrzymała w Javier, z jej przygotowaniem teologicznym i zrozumieniem potrzeby odnowy Kościoła proponowanej przez ojców Soboru Watykańskiego II. W centrum tej odnowy znajdowała się liturgia i w tym aspekcie udział Carmen Hernández w tworzeniu nowej bazy katechetycznej był największy. Przygotowała ona katechezy o sakramencie pokuty, o źródłach eucharystii i o bogactwie odniesień liturgii Kościoła do liturgii żydowskiej. Pomocne w tym były jej kontakty z ojcem Farnésem Scherrerem. Wspominała o tym podczas zatwierdzenia statutu Drogi: „Dzięki ojcu Farnésowi, Bóg otworzył mi ucho, żebym zrozumiała znaczenie Soboru Watykańskiego II. Nie tylko chodzi o obecność Jezusa Chrystusa, który nawiedza twoje serce i pomaga ci, ale tym, co się uobecnia jest Wskreszenie Pana ze śmierci, i On zaprasza cię, byś wszedł z Nim w śmierć, aby z nim powstać z martwych. Jest to dynamika i pieśń na cześć Zmartwychwstania. Ale aby to się wyraziło, potrzeba wspólnoty. Sobór dokonał tego wszystkiego w swojej odnowie. To było słońce zmartwychwstania, które wtedy jeszcze było niejako przykryte chmurami, szeregiem średniowiecznych interpretacji. Sobór, powracając do początków, odsłonił moc Paschy, nocy czuwania przechodzącej w światło zmartwychwstania, i jak ważne było to, że Jezus Chrystus poszedł do Egiptu i wyszedł z Egiptu, przeszedł z niewoli do wolności”³¹.

Dzięki inicjatywie Carmen Kiko Argüello spotkał się osobiście z ojcem Farnésem i zapoznał się z jego wykładnią soborowej liturgii, co miało później duże znaczenie dla kształtu liturgii we wspólnotach neokatechumenalnych. Wydarzenia te wspominał następująco: „Carmen kazała mi iść na wszystkie zajęcia w Instytucie Pastoralnym, na których wykladał Farnés, profesor z tego Instytutu przy ulicy Leona XIII. Prowadził zajęcia o Eucharystii i o odnowie liturgicznej Soboru Watykańskiego II, pierwszy temat soborowy, który został opublikowany. My, wiedząc, że zostanie wprowadzony kanon w języku hiszpańskim i komunია pod dwiema postaciami, próbowaliśmy wprowadzić to tam w barakach”³².

Z inspiracji płynącej od ojca Farnésa Scherrera podczas odprawiania Mszy Świętej w barakach postęgowano się kanonem w języku hiszpańskim i udzielano komunii pod dwiema postaciami. Ponadto za sprawą Carmen Hernández w itinerarium Drogi zaczęły pojawiać się wyraźne nawiązania do sakramentu

cumenale nei discorsi di Paolo VI, Giovanni Paolo II e Benedetto XVI, Centro Neocatecumenale, Roma, 2011, s. 481.

³¹ *Wypowiedź Carmen Hernández*, s. 106.

³² *Wypowiedź Kiko Argüello podczas katechezy wielkopostnej w roku 1989*, cyt. za: C a y u e l a, dz. cyt., s. 226.

chrztu, zachęcające do odkrycia niezwykłego dynamizmu, który tkwi w jego głębi. Carmen rozumiała, że chrzest otwiera proces przemiany, która ma się dokonać w każdej osobie, i że jest to proces fazowy i zarazem czasowy. Chrzest najpierw odsłania prawdę o grzechu, który, jak mówił św. Paweł, oderwał człowieka od Boga, tak że teraz, bez tego źródła życia, człowiek jest martwy (por. Rz 7,18-24). Pismo Święte nazywa niekiedy tego człowieka „starym” (Kol 3,9-10) albo „ziemskim” (1 Kor 15,47-49). W katechezach Carmen Hernández otwierających w parafiach itinerarium Drogi bardzo mocno podkreślana była potrzeba przemiany wnętrza człowieka, tak by w wodach chrztu ów „stary człowiek” został „zatoniony”, a w jego miejsce pojawił się „człowiek nowy” (Ef 2,15), zrodzony z Ducha, napełniony łaską. Podobne określenia znajdziemy dziś w *Katechizmie Kościoła katolickiego*³³. Ta droga zstępowania do wód chrztu związana jest z poznawaniem prawdy o sobie samym jako o grzeszniku, natomiast droga wstępowania, na którą grzesznik wkracza po otrzymaniu łaski, prowadzi go do pełnienia woli Bożej. Sądawka chrzcielna ilustruje bowiem, na czym polega formacja katechumenów. Intuicja Carmen Hernández Barrery była w tej kwestii zbieżna z nauczaniem Soboru oraz z wykładnią, jaką zawarto później w *Katechizmie Kościoła katolickiego*³⁴.

Carmen Hernández towarzyszyła Kiko Argüello na wszystkich etapach rozwoju Drogi. Z jej inicjatywy wybudowany został w roku 2005 ośrodek formacyjny Domus Galilaeae na Górze Błogosławieństw w Izraelu. Przyczyniła się także do zwoływania katechistów wędrownych na coroczne, odbywane jesienią konwiwencje, otwierające rok ewangelizacji we wspólnotach na całym świecie. Podczas spotkań tych wytyczane są kierunki formacji dla wspólnot i podejmowana jest refleksja nad najważniejszymi problemami Kościoła, omawianymi w świetle nauczania papieży i Magisterium. Carmen Hernández Barrera zmarła w opinii świętości 19 lipca 2016 roku w Madrycie. Pięć lat po jej śmierci, 19 lipca 2021 roku, na ręce arcybiskupa Madrytu kard. Carlosa Osoro złożona została oficjalna prośba (supplex libellus) o otwarcie jej procesu beatyfikacyjnego. Zebrano ponad szesnaście tysięcy stron osobistych zapisków Hernández Barrery, jej katechez, notatek, a także innych tekstów, które tworzą siedemdziesiąt tomów materiałów złożonych przez Carlosa Metolę, postulatora procesu, do sekretariatu do spraw beatyfikacji.

SAMOTNOŚĆ I WSPÓLNOTA

Udział Carmen Hernández w powstaniu wspólnot neokatechumenalnych jest oczywisty i niepodważalny, był on jednak wynikiem jej ogromnego cierpie-

³³ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 1230, Pallottinum, Poznań 2009, s. 304.

³⁴ Por. tamże, nr 1248, s. 310. Zob. też: Rz 6,1-11, Rz 8,1-13.

nia duchowego. Wyjątkowy wkład, jaki wniosła w dzieło określone przez Kościół jako itinerarium chrześcijańskiego wtajemniczenia, okupiony został zmaganiem trawiącym jej duszę przez całe życie. Nieustannie odczuwała, że Bóg wzywa ją do misji, ale nie mogła przewidzieć, że ostateczny kształt jej powołania okaże się zupełnie inny niż pierwotnie zakładała. Przygotowanie teologiczne Hernández, a zwłaszcza jej rozumienie odnowy Kościoła w duchu Soboru Watykańskiego II, stały się opatrnościowymi darami w realizacji dzieła rozwoju wspólnot neokatechumenalnych i różnorodnych dóbr duchowych należących do charyzmatu Drogi (jej statut wymienia cztery tego rodzaju dobra: katechumenat pochrzcielny, stałe wychowanie wiary, katechumenat dla nieochrzczonych i służbę katechezie)³⁵, a także prowadzenia różnorodnych „posług”, jakie Droga daje Kościołowi (implantatio Ecclesiae, misji rodzin, misji ad gentes, communitates in missionem czy diecezjalnych seminariów misyjnych „Redemptoris Mater”).

Carmen Hernández dzieliła się swoim doświadczeniem w sposób wyjątkowy. Ważna była dla niej soborowa odnowa liturgii, ale przywiązywała również wielką wagę do tego, by Misterium Paschalne Chrystusa zajmowało w tej odnowie centralne miejsce. Rezultatem jej osobistej historii, pełnej cierpienia związanego z kenozą, jakiej doświadczyła, opuszczając zgromadzenie i poszukując „światła pośród ciemności”, okazały się katechezy o Abrahamie, wyjściu z Egiptu, a także o źródłach paschalnych Eucharystii, powstające na kanwie dziejów Izraela, zawsze w odniesieniu do Chrystusa i Jego zmartwychwstania. W katechezach tych zwracała też uwagę na zdumiewającą adekwatność Starego i Nowego Testamentu do współczesności i do najnowszych zdobyczy nauki, zwłaszcza fizyki i chemii.

Wykształcenie, jakie Carmen Hernández zdobyła w zakresie nauk ścisłych, pozwoliło jej w zaskakujący sposób objaśniać tajemnicę Przemienienia Pańskiego na Górze Tabor (wskazywała na fizykalną istotę światła i na sposób rozprzestrzeniania się go w kosmosie). Mówiła także o misji chrześcijan wobec świata, określanej w Biblii jako misja soli (por. Mt 5,13), pokazując analogię do procesów związanych z tworzeniem się tej substancji. Jako związek chemiczny sól stanowi chlorek sodu, oba te pierwiastki zaś (chlor i sód), gdy są izolowane, pozostają niebezpieczne, natomiast ich połączenie wykazuje działanie dobroczynne: dają smak dzięki temu, że zarówno jony chloru, jak i jony sodu rozpuszczają się, przyciągając do siebie cząsteczki wody. Bardzo obrazowe były także wyjaśnienia Carmen Hernández dotyczące tajemnicy życia i relacji stworzenia do Stwórcy. Mówiła na przykład o „geniuszu kobiety”³⁶ związanym

³⁵ Por. *Neocatechumenale iter. Statuta; Droga Neokatechumenalna. Statut* [ad experimentum, 2002], art. 1 § 3, s. 18.

³⁶ Carmen powoływała się na słowa Jana Pawła II z Listu apostolskiego *Mulieris dignitatem* (por. List apostolski *Mulieris dignitatem* Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety, nr 30, Opoka, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/)

z faktem, że nosi ona w sobie „fabrykę życia”³⁷, która w szczególny sposób zbliża ją do Boga i do Jego dzieła stworzenia. Zdaniem Hernández dzisiejsza kultura i antropologia atakują kobietę właśnie jako dziewicę i matkę.

Najmocniej jednak w katechezie prowadzonej przez Carmen Hernández Barrerę wybrzmiewała egzegeza Pisma Świętego. Inicjatorka Drogi śledziła najnowsze badania dotyczące związków Nowego Testamentu z liturgią żydowską i tradycją Kościoła pierwotnego, a swoje refleksje odnosiła przede wszystkim do procesów zachodzących w kulturze światowej. Przekaz, który stanowił jej dzieło, naświetlał sedno ludzkich dramatów i nadziei. Bardzo wyraźnie dostrzegała, że człowiek może odczytać swoją historię i rozjaśnić swoje egzystencjalne problemy jedynie w relacji do Chrystusa. Taka była też droga Carmen Hernández Barrery do świętości. Po odejściu z Instytutu Misjonarek Chrystusa Jezusa była pełna bólu. Czuli się samotna, ale ów stan ducha skierował ją w stronę kontemplacji Jezusa ukrzyżowanego. Niezwykła więź, jaka ją z Nim łączyła, znajdowała wyraz w jej codziennych zapiskach. Hernández Barrera zawsze kończyła je apostrofami: „Mój Jezu kocham Cię”; „Przyjdź Jezu”; „Kocham Cię, pomóż mi”³⁸. Samotność wobec świata pozwalała jej zanurzyć się w mistycznej relacji do Zbawiciela. Dzień po dniu – o czym świadczą jej zapiski – toczyła walkę o bliskość z Jezusem; w ten też sposób starała się służyć ewangelizacji realizowanej przez Drogę. W notatce z pierwszych lat współpracy z Kiko Argüello napisała: „Jezu, cierpienie przychodzi do mnie o poranku jak straszliwa nicłość, Jezu, Jezu mój, szukam wokoło i nie znajduję pocieszenia, nie wiem, dokąd ani z kim iść, umieram, Panie, z niemoicy i z nicości, Jezu, Jezu mój, bez ścieżki, bez gwiazdy, bez światła, wydaje mi się, że szukam życia bez życia, ale jak chcesz, żebym żyła? Co chcesz, żebym robiła? Jezu mój, przyjdź, pomóż mi”³⁹.

Ta właśnie niepewność jutra i zmagania, jakie musiała codziennie podejmować, pomagały jej w odkrywaniu najważniejszych aspektów życia chrześcijańskiego: życia w poczuciu kruchości i w całkowitym oddaniu się Chrystusowi. Ów sposób życia Carmen Hernández Barrery, polegający na pełnym oddaniu się woli Boga, otworzył wkrótce horyzont misji, do jakiej zaproszeni są uczestnicy wtajemniczenia chrześcijańskiego. W notatkach Her-

listy/mulieris.html). Wspomina o tym Kiko w prologu do książki Cayueli (por. C a y u e l a, dz. cyt., s. 17).

³⁷ Cyt. za: G. R i c c i, *Simboli giudeo-cristiani tra sciezza e fede. Riflessioni con Carmen Hernández*, Chirico, Napoli 2021, s. 162. Carmen mówiła o tym 29 lipca 2002 roku podczas Światowych Dni Młodzieży z Janem Pawłem II w Toronto w katechezie skierowanej do młodych z Drogi Neokatechumenalnej w Midland w Kanadzie.

³⁸ Carmen tak kończyła prawie wszystkie wpisy w swoim dzienniku (zob. H e r n á n d e z B a r r e r a, *Dzienniki*).

³⁹ Notatka Carmen Hernández Barrery z grudnia 1966 roku, Zeszyt C26, cyt. za: C a y u e l a, dz. cyt., s. 219n.

nández znajdujemy też zapis: „«Dzień ma dosyć swoich kłopotów»⁴⁰. Wiara w Jezusa Chrystusa. Wyjście z ciemności jutra do dobroci dnia dzisiejszego, wołanie do Pana. Nie ma przyszłości, nigdy nie ma przeszłości, to, co nazywają przyszłością, to jedno z największych kłamstw, prawdziwą przyszłością jest dziś. Co będzie z nami jutro? Nie ma jutra. Co jest z nami dziś? Teraz. To jest jedyne pytanie. Uwolnij mnie, Panie, z chciwości; z przygnębienia mnie wyzwól, otwórz hojnie moje serce, raduję się brakiem własności. Jezu, naucz mnie żyć! [...] JEZU, obudź mnie w wierze, PRZYJDŹ JEZU, napełnij mnie wiarą, gdy się zbudzę. TY TU JESTEŚ, TY JESTEŚ. Jezu, daj wiarę moim oczom, abym mogła Cię zobaczyć, przyjdź z Radością, żeby napełnić mój poranek. PRZYJDŹ, JEZU”⁴¹.

Doświadczenia Carmen Hernández Barrery i jej wrażliwość na działanie Boga w codziennych sytuacjach życiowych współgrały z kerygmatycznymi katechezami Kiko Argüello. Widać było wyraźnie, że chcąc żywić prawdziwą wiarę, trzeba wyjść ze schematów religijności naturalnej i otworzyć się na działanie Boga, na Jego „plan”, który ma się realizować w każdym człowieku poprzez wiarę. W ten sposób, w tej syntonii doświadczeń Hernández Barrery z doświadczeniami Argüello, wzbogacony został kształt katechez, które przedstawiali oni w parafiach, otwierając w nich Drogę. Działo się to mimo wciąż trwającej wewnętrznej walki, którą toczyła Hernández, pytając: „Jakie jest moje miejsce w tym wszystkim?”⁴².

Ów stan wewnętrznego zmagania akceptowała, zgadzając się równocześnie na ustawiczną kenozę, „zejście w ciemność”, by oczekiwać na odpowiedź Pana. Ten wewnętrzny ucisk, podobny do doświadczeń „nocy ciemnej” będących udziałem mistyków, zdołał ostatecznie przełamać w niej opór i poprowadził ją do całkowitego powierzenia się Chrystusowi i posługi ewangelizacji realizowanej wraz z Kiko Argüello. Oddanie się Chrystusowi pozwoliło jej ponadto zachować do końca życia dystans do samej siebie i do Kiko Argüello, by móc w całkowitej wolności oddawać się misji: służyć ewangelizacji w taki sposób, by poprzez wspólnotę objawiło się Oblicze Chrystusa, przyjmującego cierpienie i ludzką kruchość, a równocześnie obdarowującego człowieka swoją miłością.

Pociechę znajdowała Carmen Hernández Barrera tylko w relacji do Chrystusa. W swoim dzienniku pisała: „Jezu, gdzie jesteś? Nie widzę piękna życia, tego, iloma cudami mnie otaczasz, szczerze obdarowujesz mnie towarzyszeniem, miłością, wszystkim, a ja jestem sama, smutna i kompletnie nieznośna.

⁴⁰ Por. Mt 6,34 – W.K.

⁴¹ Notatki Carmen Hernández Barrery z 6 i 7 stycznia 1967 z Dziennika P7. Cyt. za: C a y u e l a, dz. cyt., s. 220.

⁴² Zob. *Wypowiedź Carmen Hernández*, s. 108.

Jezu, przyjdź, objaw się na horyzoncie, skacząc jak jeleń, jak w młodości, kiedy byłeś moją radością i wypełniałeś mnie życiem i Duchem. Och, Ty! Najśłodszy! Gdzie jesteś? Duchu Świętości i życia, przyjdź, przyjdź, zanurz mnie w swojej dobroci, słodczy Twojej miłości, przyjdź, spójrz, jestem w goryczy, jestem zupełnie jałowa i nie wiem, jak żyć, przyjdź, bo jestem bardzo smutna, bardzo bezradna. PRZYJDŹ, JEZU, ześlij mi Twojego Ducha i PRZYJDŹ, PRZYJDŹ TY”⁴³.

Walka wewnętrzna, którą Carmen Hernández Barrera prowadziła od początku swojej współpracy z Kiko Argüello nad dziełem Drogi Neokatechumenalnej, pozwoliła jej lepiej rozumieć problemy innych ludzi – tych, których katechizowała i którym trudno było odnaleźć w swoim życiu wolę Bożą. Nigdy nie odmawiała też rozmów z tymi „zagubionymi owcami”. Podobnie postępował Kiko Argüello. Wielu braci z Drogi zaświadcza, że posługa, którą prowadzili jej inicjatorzy, pozwoliła im pojednać się z własną historią, przebaczać współmałżonkom i powrócić do praktyk religijnych, do modlitwy i zaufania Bogu.

Dziś owoce życia Carmen Hernández Barrery ujawniają się szczególnie w zebranych dowodach szczególnych łask, których dzięki jej aktywności udzielał Bóg. Dowody te, w liczbie kilku tysięcy, przekazano do sekretariatu procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego sługi Bożej Carmen Hernández, otwartego 4 grudnia 2022 w Madrycie. Świadectwa te nie tylko stanowią dowody świętości Carmen Hernández Barrery, ale również dokumentują fakt, że nieustannie ofiarowywała ona swoje życie dla ewangelizacji i że prowadziła je zawsze w relacji do Chrystusa. O tym zaś, że była to relacja bardzo ukryta, świadczy wypowiedź Kiko Argüello podczas prezentacji jej *Dzienników*. Mówił on wówczas: „Nie wiedzieliśmy o tym wielkim cierpieniu, ale znaleźmy jej miłość do Jezusa Chrystusa, jej ogromną wolność i miłość do Papieża... Uważam, że to dzieło [Droga Neokatechumenalna – W.K.] mogło rozwinąć się w ten sposób, ponad półtora miliona członków, sto siedemnaście seminariów i tysiące wspólnot, tylko dzięki takiej miłości do Chrystusa, jaką miała Carmen... Z uwagi na istotność misji, jaką Pan jej powierzył... Kochaj Chrystusa, a pójdą za tobą tysiące... to nie za Kiko idą, a za Chrystusem”⁴⁴.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

Argüello, Kiko. *Kerygmat: Z ubogimi w barakach; Doświadczenie Nowej Ewangelizacji: missio ad gentes*. Lublin: Gaudium, 2013.

⁴³ Notatka Carmen Hernández Barrery z 6 lutego 1971 roku, Dziennik P9. cyt. za: C a y u e l a, dz. cyt., s. 257.

⁴⁴ Fragment wystąpienia Kiko Argüello podczas prezentacji książki *Dzienniki 1979-1981* na Uniwersytecie Francisco de Vitoria (Madryt, 30 VI 2017), cyt. za: C a y u e l a, dz. cyt., s. 288.

- . “Nota Kiko Argüello.” In Carmen Hernández Barrera, *Dzienniki: 1979-1981*. Translated by Piotr Jutkiewicz et al. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2020.
- Arietta, Juan Ignacio. “Refleksje kanoniczne do Statutu Drogi Neokatechumenalnej.” In *Neocatechumenale iter: Statuta; Droga Neokatechumenalna: Statut* [ad experimentum, 2002]. Roma and Lublin: Fondazione Famiglia di Nazareth and Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych, [2002].
- Benedykt XVI. “Przemówienie do przedstawicieli Drogi Neokatechumenalnej,” The Vatican, 17 January 2011. *L’Osservatore Romano*, the Polish edition, 32, no. 3 (331) (2011): 18–19.
- Cayuela, Aquilino. *Carmen Hernández: Notas Biográficas*. Madrid: Biblioteca de Autores Cristianos, 2020.
- [Congregazione per il Culto Divino]. “Un commento della Sacra Congregazione per il Culto Divino.” *Notitiae*, no. 9 (1973): 174–82.
- Encyklopedia katolicka*, s.v. “Samotność” (by Krzysztof Stola.). Vol. 17. Edited by Edward Gigilewicz. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2012.
- Franciszek. “List do Kiko Argüello, Watykan, 18 VIII 2017.” In Carmen Hernandez Barrera, *Dzienniki: 1979-1981*. Translated by Piotr Jutkiewicz et al. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2020.
- Hernández Barrera, Carmen. *Dzienniki: 1979-1981*. Translated by Piotr Jutkiewicz et al. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2020.
- [———]. “Wypowiedź Carmen Hernández.” In *Neocatechumenale iter: Statuta; Droga Neokatechumenalna: Statut* [ad experimentum, 2002]. Roma and Lublin: Fondazione Famiglia di Nazareth and Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych, [2002].
- Jan Paweł II. “List do Jego Eminencji kard. Jamesa Francisca Stafforda.” In *Neocatechumenale iter: Statuta; Droga Neokatechumenalna: Statut* [ad experimentum, 2002]. Roma and Lublin: Fondazione Famiglia di Nazareth and Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych, [2002].
- [———]. List apostolski *Mulieris dignitatem* Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety. Opoka. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/mulieris.html.
- [———]. “Ogniquilvolta”: John Paul II to Bp. Paula Josef Cordes, The Vatican, August 30, 1990. In *Neocatechumenale iter: Statuta; Droga Neokatechumenalna: Statut* [ad experimentum, 2002]. Roma and Lublin: Fondazione Famiglia di Nazareth and Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych, [2002].
- [———]. *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski: Przemówienia; Dokumentacja*, Poznań 1979, Pallottinum.
- [———]. “Przemówienie Ojca Świętego (Castel Gandolfo, 21 IX 2002).” In *Neocatechumenale iter: Statuta; Droga Neokatechumenalna: Statut* [ad experimentum, 2002]. Roma and Lublin: Fondazione Famiglia di Nazareth and Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych, [2002].
- Katechizm Kościoła katolickiego*. Poznań: Pallottinum, 2009.

- [Kongregacja ds. Kultu Bożego]. *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*. Katowice: Księgarnia Św. Jacka, 1988.
- Neocatechumenale iter: Statuta; Droga Neocatechumenalna: Statut* [ad experimentum, 2002]. Roma and Lublin: Fondazione Famiglia di Nazareth and Centrum Formacji Wspólnot Neocatechumenalnych, [2002].
- Neocatechumenale iter: Statuta; Droga Neocatechumenalna: Statut* [definitively approved, 2008]. Roma and Lublin: Fondazione Famiglia di Nazareth and Centrum Formacji Wspólnot Neocatechumenalnych, [2008].
- Paweł VI. "Do wspólnot neocatechumenalnych." In *Droga Neocatechumenalna w wypowiedziach Pawła VI i Jana Pawła II*. Lublin: Kerygma, 1993.
- Pontificio Consiglio per i Laici. "Decreto di approvazione del Direttorio Catechetico del Cammino Neocatechumenale da parte del Pontificio Consiglio per i Laici." In *Il Cammino Neocatechumenale nei discorsi di Paolo VI, Giovanni Paolo II e Benedetto XVI*. Roma: Centro Neocatechumenale, 2011.
- de la Puente, Luis. *Meditaciones: Espirituales de los misterios de nuestra Santa Fe*. Madrid: Apostolado de la Prensa, 1953.
- Ricci, Giorgio. *Simboli giudeo-cristiani tra scieza e fede: Riflessioni con Carmen Hernández*. Napoli: Chirico, 2021.
- Sobór Watykański II. Konstytucja o Świętej Liturgii *Sacrosanctum concilium*. In Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polsko-laciński*. Paris: Éditions du Dialogue, 1967.
- "Statut Drogi Neocatechumenalnej." In *Neocatechumenale iter: Statuta; Droga Neocatechumenalna: Statut* [definitively approved, 2008]. Roma and Lublin: Fondazione Famiglia di Nazareth and Centrum Formacji Wspólnot Neocatechumenalnych, [2008].
- "Un commento della Sacra Congregazione per il Culto Divino." *Notitiae* 1974, nos. 95–96: 229.
- Wojtyła, Karol. "Katechumenat XX wieku." *Znak* 7, no. 4 (34) (1952): 402–13.
- . "Przemówienie na XIV zebraniu Soboru o reformie liturgicznej." In Robert Skrzypczak, ed. *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II: Zbiór wystąpień*. Kraków: Wydawnictwo AA, 2020.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Wojciech KACZMAREK – „Sama z Nim”. Carmen Hernández Barrera i budowanie wtajemniczenia chrześcijańskiego w ramach Drogi Neocatechumenalnej

DOI 10.12887/35-2022-3-139-10

W tekście przedstawiono życie i dzieło Carmen Hernández Barrery (1930-2016), współinicjatorce, wraz z Francisco (Kiko) Argüello, Drogi Neocatechumenalnej. Misyjne powołanie, jakie Hernández Barrera pragnęła od czasu wczesnej

młodości realizować, zostało w jej życiu przekształcone w służbę ewangelizacji i zaowocowało ukształtowaniem się katechumenalnego sposobu realizacji wtajemniczenia chrześcijańskiego. W artykule ukazano, w jaki sposób głęboka relacja Hernández Barrera do Chrystusa, przeżywane przez nią cierpienie i samotność, a także bliskie kontakty z twórcami odnowy soborowej wpłynęły na treść głoszonych przez nią katechez i formację eklezjalną wspólnot neokatechumenalnych.

Słowa kluczowe: ewangelizacja, Carmen Hernández Barrera, wtajemniczenie chrześcijańskie, Droga Neokatechumenalna

Kontakt: Katedra Dramatu i Teatru, Instytut Literaturoznawstwa, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin

E-mail: wojciech.kaczmarek@kul.pl

ORCID: 0000-0001-5176-8755

<https://pracownik.kul.pl/wojciech.kaczmarek>

Wojciech KACZMAREK, “Alone with Him”: Carmen Hernández Barrera and the Formation of Christian Initiation within the Neocatechumenal Way

DOI 10.12887/35-2022-3-139-10

The paper presents the life and work of Carmen Hernández Barrera (1930-2016), co-initiator, together with Francisco (Kiko) Argüello, of the Neocatechumenal Way. The missionary vocation Hernández Barrera wished to pursue already as a young woman transformed in her life into a service for the sake of evangelization and formation of the catechumenal way of fulfilling the Christian initiation. The article shows how Hernández Barrera’s deep relationship with Christ, the suffering and loneliness she experienced, as well as her close contacts with the founders of the conciliar renewal, influenced the content of the catecheses she preached and the ecclesial formation of neocatechumenal communities.

Keywords: evangelization, Carmen Hernández Barrera, Christian initiation, Neocatechumenal Way

Contact: Katedra Dramatu i Teatru, Instytut Literaturoznawstwa, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin, Poland

E-mail: wojciech.kaczmarek@kul.pl

ORCID: 0000-0001-5176-8755

<https://pracownik.kul.pl/wojciech.kaczmarek>